

14.03.2018, 10:33 Waszyngton (Media/PAP)

USA/ Senator wzywa Trumpa do uznania Rosji za państwo sponsorujące terroryzm

Robert Menendez, Demokrat i wiceszef senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, wezwał prezydenta USA Donalda Trumpa do uznania Rosji za państwo sponsorujące terroryzm po ataku na Siergieja Skripala i naruszeniu zakazu stosowania broni chemicznej - informuje "Washington Examiner".

"Administracja Trumpa uznała Koreę Północną za państwo sponsorujące terroryzm po otruciu krewnego Kim Dzong Una w Tajlandii" - zaznaczył we wtorek Menendez. "Administracja powinna również rozważyć, czy to określenie powinno dotyczyć Rosji" - dodał.

Obecnie za kraje sponsorujące terroryzm uznawane są: Iran, Syria, Sudan i Korea Północna.

"Po raz kolejny apeluję do administracji Trumpa o przyjrzenie się zagrożeniu, które rosyjski rząd wciąż stwarza wobec Amerykanów i naszych przyjaciół na świecie" - oświadczył senator. "Stany Zjednoczone wraz z wieloma sojusznikami Wielkiej Brytanii muszą być gotowe do wsparcia jej w następstwie tego bezczelnego ataku" - zaznaczył, odwołując się do próby otrucia byłego agenta Skripala.

Uznanie Rosji za państwo sponsorujące terroryzm poskutkowałoby zaostrzeniem sankcji, już nałożonych przez Kongres m.in. za ingerencję w wybory prezydenckie w USA w 2016 roku i agresję na Ukrainie - zauważa gazeta.

Zgodnie z ustawą z 1991 roku prezydent jest zobowiązany do ustalenia, czy kraj wykorzystał broń chemiczną i do nałożenia sankcji - stwierdził senator.

"Zgodnie z prawem przewodniczący i wiceprzewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych mogą inicjować proces decyzyjny i przewiduję, że to nastąpi w najbliższym czasie" - oświadczył.

O północy z wtorku na środę minął termin, który brytyjska premier Theresa May dała rosyjskim władzom na wyjaśnienie okoliczności ataku na byłego podwójnego agenta Siergieja Skripala i jego córkę Julię Skripal, a w szczególności na ustalenie, w jaki sposób na terenie Wielkiej Brytanii znalazła się rosyjska broń chemiczna.

May zapowiedziała że w razie niespełnienia jej żądań przedstawi w środę w Izbie Gmin dalsze kroki brytyjskiego rządu. Wśród możliwych scenariuszy jest m.in. wydalenie rosyjskiego ambasadora w Londynie, a także dyplomatów podejrzewanych o rolę w wywiadzie, kolejne

sankcje finansowe oraz wycofanie licencji na nadawanie rosyjskiej telewizji RT (dawniej Russia Today).

Brytyjska premier ujawniła, że w przeprowadzonym 4 marca w Salisbury ataku na Skripala użyto broni chemicznej typu Nowiczok, która była w przeszłości produkowana i stosowana przez Rosję.

W nocy z wtorku na środę rzecznik ambasady Rosji w Londynie potwierdził, że Rosja nie odpowiedziała na brytyjskie ultimatum.(PAP)

ndz/ mal/

arch.

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.